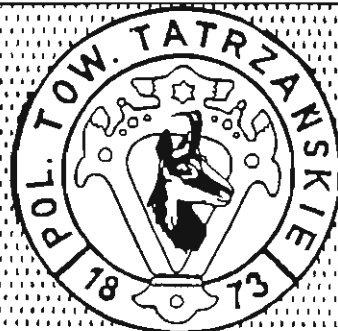


# CO SŁYCHAĆ?



---

---

**Informator  
Polskiego  
Towarzystwa  
Tatrzańskiego**

---

---

**Numer 11 (47)  
LISTOPAD 1994**

---

---

Adres Redakcji:

*Barbara Morawska-Nowak  
ul. Konarskiego 21/5  
30-049 KRAKÓW*

## DOLINA BIAŁEGO

Maria Kalota-Szymańska

Jeszcze wczoraj  
Śpiewała zielenią  
Jesień z trudem  
przekonywała drzewa  
że czas żółknąć  
a liście buków  
dopiero w pół drogi były  
do tryumfalnej czerwieni

Ale pod osłoną nocy  
zszedł z wysokich szczytów  
mróz  
Tchnął  
i nalotem szadzi  
wybielił dolinę  
od źdźbła trawy  
po wierzchołki jodeł

Gdy słońce rozwarło  
wrota doliny  
stała się Szazamem  
lśniącym drogocennie  
błyskami diamentów

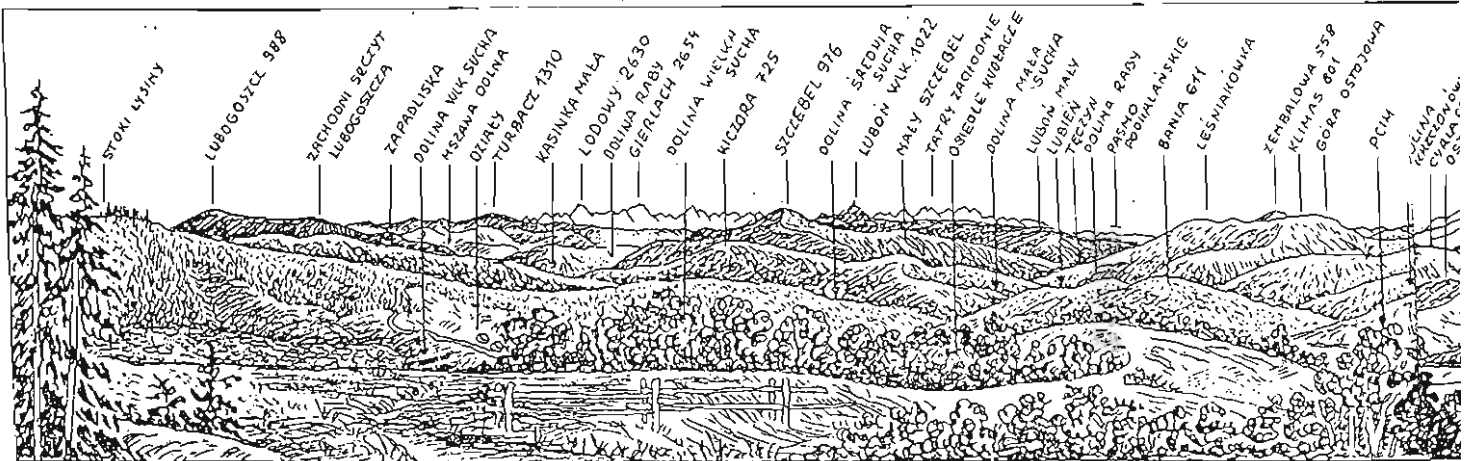
U jej krańca  
żegnałam się z górami  
na cały długi rok

W wielkiej ciszy  
spadały z drzew liście  
Ich szelest brzmiał  
szklicie i srebrzyście

Dzwoniły dzwoniły  
zaczarowane dzwoneczki  
pogrążonej na dnie oceanu  
Atlantydy dzieciństwa

## PAŃORAMA Z POLANY NA KUDŁACZACH

E. Moskała



## KUDŁACZE W BARWACH JESIENI

Schronisko na Kudłaczach (726 m npm) leży pod Łysiną (891 m npm). Powstało w latach 1989-1991 z inicjatywy myślenickiego oddziału PTTK, ale oficjalnie zostało otwarte 10 września br. Nazwa wywodzi się od przysiółka wsi Pcim i sąsiadującej z nim hali, na której zostało usytuowane. Lokalizacja jest korzystna gdyż:

- po pierwsze - z hali roztacza się jedna z najpiękniejszych panoram w całym Beskidzie Średnim (patrz wyżej: panorama).

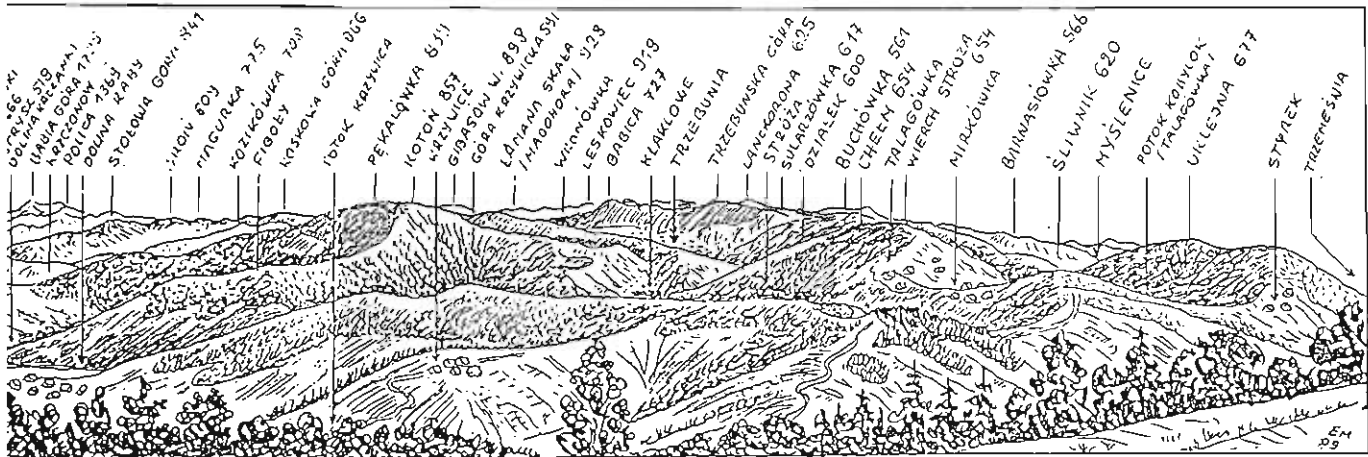
- po drugie - krzyżują się tu szlaki: czerwony z Myślenic przez rezerwat Zamczysko, Ukleinę, Śliwnik, Działek na Łysinę i Lubomir (904 m) i dalej przełęcz Wierzbanowską, b) czarny z Pcimia przez Banię na Łysinę oraz c) zielony z Poręby. Do schroniska można też dotrzeć innymi drogami wiejskimi, wykorzystywana jest też kolejka krzeselkowa na Chełm, droga dojazdowa na Chełm, czy droga z Pcimia-Suchej. Schronisko jest więc łatwo dostępne z kilku stron.

Schronisko nie duże, jest ok. 30 miejsc noclegowych (bardzo potrzebny własny śpiwór czy koc). Cena za to przystępna (25 tys. - zł za noc w sierpniu, 35 tys. zł w październiku). Schronisko prowadzi mały bufet, który oferuje napoje ciepłe i zimne, słodczyce oraz skromne posiłki typu jajecznica, gotowana kielbasa. Uroczą weranda pełni rolę mini jadalni (4 stoliki i ławki). Na ścianach mapy regionu i schematy szlaków. Atrakcją jest stary buk rosnący w odległości ok. 100 m od obiektu. Rejon Kudłaczy lubi zwierzyna leśna: są liczne wiewiórki, samy, a także dziki! Najwyższy szczyt Beskidu Średniego oddalony jest ok. 1 godz 15 min od schroniska. Z jego południowo-wschodnich stoków jest ładna panorama na Beskid Wyspowy. Stało tu w okresie międzywojennym obserwatorium astronomiczne, z którego w 1925 roku Lucjan Orkisz odkrył pierwszą polską kometę. Do dziś zachowały się jedynie schodki i częściowo zasypane piwnice.

*Antonina Sebesta*

\*\*\*

Zachęceni przez naszą koleżankę z Myślenic postanowiliśmy urządzić oddziałową, jesienną wycieczkę na Kudłacze. Osobiście byłam tam po raz pierwszy, ale wrażenia przeszły wszelkie opisy. Złota jesień jeszcze bardziej podnosiła walory widokowe. Zdałam przy okazji "egzamin" z orientacji terenowej - tak się złożyło, że szłam z Poręby nieznaną sobie trasą, już po ciemku, bez latarki i nie pobłądziłam; schronisko leży faktycznie przy samym czerwonym szlaku. Gdy oślepiło mnie w ciemności bijące od niego światło, o mało nie wpadłam do dołu na śmieci.



Na drugi dzień znalazłam wdzięcznych przewodników w osobach Joasi i Antka Woyciechowskich, którzy znają dobrze te strony. Leśna mogiła z czasów wojny przypomniła partyzanckie czasy, jest często odwiedzana przez kombatantów, którzy tradycyjnie palą później ognisko na Suchej przełęczy.

Byliśmy małą, kameralną grupą (8 osób), w tym dwoje młodych adeptów - Kuba i Ulka. Dzieci powiększyły galerię rysunków zdobiącą werandę schroniska. Tak się złożyło, że byliśmy jedynymi nocującymi gośćmi. W sobotę wraz z sympatycznym, młodym kierownikiem spędziliśmy uroczy, śpiewający wieczór przy ognisku. Znad Łysiny wzeszedł księżyc w pełni.

Kronika schroniska odnotowuje już jego bywalców; tradycyjnie w pierwszą niedzielę lipca przechodzi tędy "Staichowy chodnik" krakowski oddział Związku Podhalań. Z tymi okolicami wiązały się bowiem partyzanckie losy Tadeusza Staicha. Mam nadzieję, że i nasz pierwszy do tej kroniki wpis nie będzie zapewne ostatnim. Tak pięknie jest na Kudłaczach, i tak blisko Krakowa (to też duży atut schroniska); wszak jest to jedyne jak dotąd schronisko górskie w obecnym województwie krakowskim!



*Barbara Morawska-Nowak*

## PAMIĘTNIK NA GWIAZDKĘ

Po długich i ciężkich mozolach zakończony został skład komputerowy III tomu Pamiętnika. "Wyszło" tego 374 strony (już po "zagęszczeniu", w pierwszej wersji było stron 386) w tym ok. 90 zdjęć, rysunki, mapy. Przyczynili się do tego w znaczący sposób koledzy z Łodzi, ale również i do tego, że tom jest ciekawy.

W przyszłym tygodniu tj. po 20 listopada umieścimy go w drukarni, a więc powinien ukazać się przed Świętami. Pociaszamy się, że inne dzieła też mają poślizgi np. Wielka Encyklopedia Tatrzańska.

W tej sytuacji zamykamy przedpłaty; Ci co ich nie wnieśli niech żałują, cena detaliczna będzie z pewnością wyższa.

## WYSTAWA FOTOGRAFICZNA W ŁODZI

W środę 23 listopada br. zostanie otwarta w Łodzi wystawa fotograficzna poświęcona akcji porządkowania cmentarza legionowego pod przł. Legionów. Prezentowane też będą zdjęcia z innych wyjazdów górskich Oddziału PTT w Łodzi. Żałuję, że nie dam rady jej zobaczyć. Może jednak z okazji III Zjazdu zechcą koledzy pokazać dorobek swych oddziałów, podobnie jak było to w 1992 roku. Liczę więc na to, że co się odwlecze, to nie uciecze.

## LEGITYMACJE I ODZNAKI

Maciek Zaremba, prezes Oddziału Beskid, potwierdził, że ma już gotowe legitymacje (w 2 wersjach i cenach tj. w miękkiej i twardej oprawie) oraz odznaki organizacyjne. Prosi oddziały o składanie zamówień, udziela informacji o cenach i wysyła zainteresowanych po otrzymaniu odpowiednich wpłat. Transakcji można będzie można także dokonać w czasie najbliższego posiedzenia ZG w Zakopanem (13-14 styczeń 1995 r.).

## SYMPOZJUM: SCHRONISKA GÓRSKIE

Komisja Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK

### ZAPRASZA

na SYMPOZJUM poświęcone schroniskom górskim w 120 rocznicę budowy pierwszego schroniska Towarzystwa Tatrzańskiego, które odbędzie się w dniu 3 grudnia 1994 roku o godz. 11.00 w Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie przy ul. Jagiellońskiej 6/6a

### PROGRAM :

- |   |                          |
|---|--------------------------|
| 1. Schroniska sudeckie  | Marek Staffa             |
| 2. Schroniska tatrzańskie   | Barbara Morawska-Nowak   |
| 3. Schroniska w Karpatach Wschodnich  | Władysław Lenkiewicz     |
| 4. Schroniska Karpackiego Towarzystwa Narciarzy   | Jerzy Kapłon             |
| 5. Schroniska górskie w latach okupacji niemieckiej   | Tomasz Mianowski         |
| 6. Architektura schronisk turystycznych w górach -<br>ta, którą znamy i jaką chcielibyśmy widzieć | Jadwiga Gajewska-Karpiel |

Zachęcam wszystkich do udziału w tym interesująco zapowia dającym się sympozjum. Osobiście po raz drugi włączam się czynnie w doroczne sympozja KTG PTTK, liczę przynajmniej na obecność na sympozjum innych członków PTT.

## GODNE NAŚLADOWANIA

● PTT NADAL NA CHO-  
DZIE. Pomimo oficjalnego za-  
kończenia sezonu, członkowie  
sudeckiego Oddziału „Beskid”  
Polskiego Towarzystwa Ta-  
trzańskiego nadal chodzą w  
góry. I będą chodzili, dopóki  
pogoda pozwoli. W listopadzie  
zdażyli już być w Pieninach  
i na Przehybie. Celem kolej-  
nej wycieczki, 20 bm., będzie  
Jaworzyna Krynicka. Wyjazd  
PKS o godz. 8.20. Warto  
pójść, bo góry są najpiękniej-  
sze właśnie jesienią. (waz)